



# Słowo

*Materiały kaznodziejskie  
oraz dla grup biblijnych*

**numer 99 – maj 2019**

**Adres wydawcy:**

„Augustinus”  
Skr. Poczтовая 28  
59-902 Zgorzelec 4  
E-mail: [augustinus@irs.nu](mailto:augustinus@irs.nu)

**Autorzy:**

Tomasz Pieczko:  
[ttpieczko@gmail.com](mailto:ttpieczko@gmail.com)  
Pedro Snoeijer:  
[psnoeijer@wp.pl](mailto:psnoeijer@wp.pl)

**Strony internetowe:**

[www.augustinus.pl](http://www.augustinus.pl)  
[www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com](http://www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com)  
[www.pedrosnoeijer.blogspot.com](http://www.pedrosnoeijer.blogspot.com)

## Od Redakcji

Drogi czytelniku,

Otrzymałeś kolejny numer naszego biuletynu zatytułowanego „Słowo”.

Oczywiście chodzi tu o odniesienie do Słowa Bożego, którego głoszenie jest jednym z podstawowych zadań Kościoła.

W naszej pracy chcemy - na miarę naszych możliwości - pomóc tym, którzy zajmują się głoszeniem Słowa (np. głoszą kazania), a także tym, którzy prowadzą studia czy spotkania biblijne.

Chcemy także naszym biuletynem podać nieco informacji tym, którzy prowadzą własne refleksje biblijne. Chcemy ich zachęcić, a jednocześnie nieco ułatwić im ich poszukiwania.

W biuletynie nie chcemy i celowo unikamy wykładu typowo akademickiego.

Chcemy natomiast dostarczyć informacji (a także inspiracji) tym, którzy być może z różnych powodów nie mogą udać się do biblioteki, nie mogą zbyt łatwo zdobyć poszukiwanych pozycji książkowych, lub po prostu muszą przygotować

kazanie lub studium biblijne, mając czas nader ograniczony.

Jeśli macie pytania, sugestie, zawsze jesteśmy otwarci na Wasz głos.

Waszymi pytaniami, czy wskazówkami, związanymi z Waszymi oczekiwaniami, możecie współtworzyć z nami to skromne piśmiennictwo.

Pragniemy jednak nade wszystko, aby Słowo Biblii, jedyne nieomylne, stało się treścią życia praktycznego tych, którzy zajmują się Jego głoszeniem, tych, którzy prowadzą zajęcia biblijne w Kościołach lokalnych - w zborach, tych, którzy poszukują życia w prawdzie.

Tego zatem Wam życzymy drodzy Czytelnicy: niech Wam błogosławi nasz Pan Wszechmogący i niech Was prowadzi w lekturze i rozważaniu Jego Słowa, w Waszym życiu Słowu temu podporządkowanym.

Redakcja.

## Studium Biblijne: I Ks. Mojż. / Ks. Rodz. 2:4-17

Drugi rozdział Księgi Rodzaju (od 2:4) stanowi drugie opowiadanie historii stworzenia. Zostaje ona opowiedziana jak historia, która miała miejsce. Autor nie ma wątpliwości, że była to prawdziwa historia. Adam i Ewa byli historycznymi postaciami jak Abraham, Izaak i Jakub. Jednocześnie Adam i Ewa reprezentują całą ludzkość (por. I Mj. 3:16-19; Mt. 19:4-6; Rz. 5:12). Opowieść ta ma wymiar historyczny a jednocześnie też ponadhistoryczny.

### 2:4

Fraza *Takie były dzieła...* (tzw. *toledot*, patrz „Wstęp do Księgi Rodzaju”) stanowi rozpoczęcie każdej z dziesięciu części Księgi Rodzaju. Hebrajski wyraz *toledot* w tej frazie oznacza coś takiego jak: *rodzić dzieci*, lub jest używany, aby określić to, że ktoś spowodował, że coś innego istniało. W innych miejscach I Księgi Mojżeszowej jest to tłumaczone jak: *Oto dzieje rodu...*, lub: *To jest historia rodziny...* itp. (np. 6:9; 10:1).

Niektórzy, przeważnie starsi komentatorzy, twierdzili, że werse 4a stanowi podsumowanie pierwszego rozdziału. Wtedy następną część zaczynałaby się dopiero w wersecie 4b. Jednak ze względu na fakt, jak funkcjonuje ta fraza w tekście hebrajskim, jak wyżej wyjaśniono, należy to traktować jako rozpoczęcie nowego rozdziału księgi. Wszędzie w I Ks. Mojż. ta fraza oznacza tytuł, który mówi o następnej części.

W pierwszym rozdziale hebrajski tekst używa ogólnego wyrazu Bóg (Hebr.: *elohim*), teraz czytamy pierwszy raz w Biblii imię JHWH, zazwyczaj tłumaczony, jako PAN. Jest to imię Boga używane w kontekście przymierzowym. Można by powiedzieć, że to osobiste Imię Boga dla tych, z którymi ma relację przez przymierze. Pan Bóg osadził człowieka w Edenie. Nie jest to daleki Bóg, lecz jest to Bóg, który zawarł przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Czytamy *Pan Bóg* (Hebr.: *JHWH elohim*), co podkreśla, że jest to ten sam Bóg wszechmogący, Stworzyciel, Który stworzył wszystko co istnieje, ale jednocześnie jest to Bóg osobisty, Który chce mieć osobistą relację z człowiekiem. Bóg Stworzyciel rządzi nad całym

kosmosem, ale ten rozdział podkreśla, że czyni to przez człowieka, jego namiestnika na ziemi. Wyraz *Pan Bóg* (hebr. *JHWH elohim*) jest typowy dla tekstów, które piszą o relacji Boga z Izraelem, w Pięcioksięgu występuje rzadko (tylko w tych rozdziałach 2-3 oraz w II Mj. 9:30). Teza, że chodzi tu o różne tradycje, używające różnych imion Boga, jak twierdziła XIX wieczna liberalna teologia, nie ma podstaw i dzisiaj już jest staromodna (choć w komentarzach można jeszcze ją znaleźć).

### 2:5-6

Właściwa interpretacja w. 5-6 jest trudna. Tekst może oznaczać, że cała ziemia była rodzajem pustyni, chaosu, ale też mógłby oznaczać, że jest to stan ziemi zanim człowiek zaczął ją uprawiać. Najbardziej prawdopodobnym jest, że to inny sposób opisu stanu ziemi zanim Bóg zaczął ją kształtować, aby była dobrym miejscem dla człowieka.

Hebrajski wyraz tłumaczony, jako *krzew* oznacza roślinność, która jest niejadalna (ciernie i osty). Wyraz *ziele polne* wyraża jadalne, uprawne rośliny: różnego rodzaju zboża itp. Nie było roślinności na ziemi. Hebrajski wyraz tłumaczony, jako *ziemia* (hebr. *'adama*) jest technicznym określeniem oznaczającym ziemię rolną. To, że jeszcze nie było roślinności, szczególnie tej jadalnej było też związane z faktem, że jeszcze nie było człowieka, który mógłby uprawiać ziemię. Zadaniem człowieka jest uprawiać ziemi, by dawała pokarm i przez to życie (por. 1:28; 2:15). Rolą Boga jest dawanie opadów deszczu. Tylko z tej współpracy ziemia wydaje roślinność nadającą się do jedzenia.

### 2:7

Bóg ukształtował człowieka z prochu lub kurzu ziemi (por. Job 10:8-9; Iza 29:16; Ps 90:3; 104:28). Czasownik hebrajski związany jest z wyrazem oznaczającym *garncarza* (np. w Jer. 18:2). Czasownik ten wyraża czynienie czegoś z gliny według wcześniejszego planu, co wymaga kreatywności i umiejętności oraz wyklucza pojęcie spontanicznego lub przypadkowego powstania (Iz. 44:9-10). W Biblii czasownik ten

używany jest, aby opisać dzieło stworzenia przez Boga. Bóg ukształtował zwierzęta (2:19), Lewiatana (Ps. 104:26), suchą ziemię (Ps 95:5), góry (Am. 4:13) i przyszłą historię (Izaj. 22:11; Jer. 33:2).

W hebrajskim tekście często znajdujemy grę słów i dźwięków: wyraz *człowiek* (hebr.: *'adam*) zostaje stworzony z prochu *ziemi* (hebr.: *'adama*). Podkreśla to ścisły związek między człowiekiem a ziemią: miejsce gdzie żyje i gdzie jest jego grób (por. I Mj. 2:15; 3:19). Człowiek otrzymuje w ten sposób ziemskie ciało, aby móc istnieć, gdyż materialne ciało (ukształtowane z prochu ziemi) jest konieczne oraz jest zasadniczym elementem istnienia człowieka. Bez ciała nie możemy być w pełni człowiekiem. Dlatego Biblia uczy cielesnego zmartwychwstania ciała człowieka dla wiecznego życia. Aby móc stać się człowiekiem, Syn Boży też przyjął ludzkie, materialne ciało (por.np. Dan. 7:13; 1 Kor. 15:42-49).

W ten sposób człowiek stał się *istotą żywą*. Hebrajski wyraz tradycyjnie tłumaczony jest jako *dusza* (hebr.: *nefes*), ale także zwierzęta morskie (1:20) i zwierzęta lądowe i ptaki (2:19, 9:9) są w ten sposób określane. Wyraz ten występuje bardzo często w Starym Testamencie (aż 754 razy) i ma szerokie znaczenie; może oznaczać: *apetyt, gardło, osobę, duszę, ciało, osobowość*. Starożytny człowiek nie rozdzielał duszy od reszty człowieka jak obecnie robi to wielu chrześcijan. Hebrajski wyraz *nefes* w większości przypadków określa raczej całą osobę.

Niektórzy używają tego tekstu jako ważną część argumentacji nauczania dotyczącego duszy człowieka, ale nie możemy budować teologii na pojedynczych wyrazach, gdyż kontekst nadaje znaczenie. Nie znajdujemy tu jakiegoś rodzaju teologii duszy, lecz tekst Pisma podkreśla, że człowiek stał się żywą istotą w przeciwieństwie do wszystkiego w stworzeniu, co nie jest żywe. Przez tchnienie Boga nieżywe ciało stało się żywym człowiekiem.

To, że człowiek ma oddech, nie odróżnia go od innych zwierząt, które zostały w identyczny sposób opisane. Wyróżnia go natomiast to, że został stworzony na obraz Boga.

## 2:8

Po stworzeniu człowieka, Bóg zasadził ogród w Edenie. Hebrajski wyraz *ogród* (hebr. *ganan*) oznacza: *przeźniętą, ogrodzoną, ochronioną*. Jest to przestrzeń chroniona, oddzielona od dzikiej przyrody i reszty świata, gdzie roślinność może się rozwijać, gdzie człowiek może pracować i kultywować stworzenie. Bóg zasadził ogród dla człowieka, aby mógł tam żyć bezpiecznie i w pełnej harmonii ze sobą samym i z Nim. Bóg jest obecny tam w wyjątkowy sposób. Tylko tu znajdujemy w Biblii określenie w *Edenie*. Wszędzie indziej czytamy o *ogrodzie edeńskim* (np. 2:15; 2:23-24) lub po prostu o *Edenie* (np. 4:16; Iza 51:3). W innych miejscach ogród też jest nazwany *ogrodem Pana* (I Mj. 13:10; Iż. 51:3) i *ogrodem Bożym* (Ez. 28:13; 31:9). Tak jak świątynia, ogród był szczególnym miejscem gdzie Bóg mieszkał na ziemi i miał społeczność z człowiekiem.

Wyraz Eden prawdopodobnie oznacza coś, co jest miłe, rozkosz, obfitość i bujną płodność (por. np. 2 Sam. 1:24; Jer. 51:34; Ps. 36:9). W Biblii Eden zawsze opisywany jest, jako miejsce dobre, płodne itd. (Iz. 51:3; Ez. 31:9, 16, 18, 36:35).

Z tekstu wynika, że Eden jest większy niż ogród edeński lub raj i jest to góra, która reprezentuje niebo (w. 10). Rzeki pochodzą z Edenu, woda płynie przez ogród a potem rozdziela się na cztery rzeki.

Bóg umieścił człowieka w ogrodzie, aby Mu towarzyszył. Raj, ogród edeński jest miejscem, do którego należy człowiek, gdzie jest jego prawdziwe miejsce, tam żyje w harmonii ze sobą i z Bogiem. Wygnanie z raju jest dla Adama i Ewa wygnaniem do obcego kraju, który nie jest ich, lecz gdzie mają żyć jako obcy przybysze.

## 2:9

W ogrodzie rosły różne rodzaje drzew i roślinności i tak jak zwierzęta i człowiek, roślinność została stworzona z ziemi (por. w. 7 i 19). Stanowi ona obfitość i bujność dla oczu, jest piękna do oglądania i produkująca obficie pokarm. W raju produkującym wystarczająco dużo pożywienia, nie ma żadnej potrzeby, aby jeść z zakazanego drzewa.

W ogrodzie znajdują się dwa szczególne drzewa: drzewo życia i drzewo poznania dobra i zła.

W starożytności i wielu kulturach drzewo było symbolem życia. Drzewa, które pozostają zielone podczas suchego lata są symbolem życia danego przez Boga (np. Ps. 1:3; Jer. 17:8). Drzewa były często miejscem kultu lub modlitwy (np. I Mj 21:33). Także świecznik w przybytku i w świątyni przypomina przez swój kształt oraz dekorację drzewo i symbolizuje drzewo życia (II Mj. 25:31-35; III Mj. 24:1-9; ).

W Księdze Przysłów (Przypowieści) drzewo życia określa coś, co uzdrawia, daje życie (Prz. 11:30; 13:12; 15:4).

Najpierw zostaje wymienione drzewo życia, ale Adam i Ewa skupiają się na drzewie poznania dobra i zła, gdyż człowiek skupia się nie na życiu, lecz na władzy i mocy.

Drzewo poznania dobra i zła związane jest ze świadomością moralną. Określenie *dobro i zło* jest podsumowaniem określającym moralność lub etykę. Poznanie dobra i zła stanowi mądrość i umiejętność, aby rozpoznać to, co jest dobre a co złe, aby decydować moralnie. Dobre jest to, co wspiera życie, co nie przeszkadza lub nie niszczy życia. Dobre jest to, co jest zgodne z wolą Bożą.

Człowiek zawsze wie za mało, tylko Bóg wie wszystko, dlatego tylko On w pełni zna dobro i zło. Człowiek potrzebuje objawienia od Boga, aby wiedzieć, co jest dobre a co złe (Prz. 30:1-6). Drzewa poznania dobra i zła nie znajdujemy nigdzie więcej w Biblii, dlatego dokładna interpretacja tego zdania jest trudna.

Znaczenie frazy poznanie dobra i zła jest niełatwe. Istnieją następujące możliwości:

- Może oznaczać po prostu, że poznanie dobra i zła jest konsekwencją jedzenia z drzewa. Jednak nie jest to zadowalająca interpretacja, gdyż Biblia sama potwierdza, że niemowlęta i starsi nie znają dobra i zła (V Mj. 1:39; 2 Sam. 19:36).
- Inna opcja: oznacza umiejętność podejmowania moralnych decyzji. Jednak nikt dzisiaj już jej nie przyjmuje, gdyż jest nielogiczna. Decyzja, aby jeść z tego drzewa oznacza już moralną decyzję.
- Niektórzy twierdzą, że chodzi o poznanie seksualne, ale nic w tekście nie wskazuje na taką interpretację.
- Inni twierdzą, że oznacza to wszechwiedzę, wiedzę taką, jaką posiada Bóg. Poznanie dobra

i zła oznaczałoby wszystko to, co można wiedzieć, podobnie jak fraza niebo i ziemia oznacza wszystko, co istnieje. Problem z tą interpretacją jest jednak następujący: po zjedzeniu Adam i Ewa nie wiedzieli wszystkiego, wiedzieli tylko, że byli nadszy i wstydzi się.

- Może oznaczać mądrość. Problem z tym, że zyskanie mądrości w Biblii jest widziane jako jedno z ważnych celów w życiu (Job 15:7-9; Prz. 30:1-4). Jednak, staranie się o zyskanie mądrości poza Bożym objawieniem oznacza pychę i bunt, gdyż bogobojność jest początkiem mądrości (Prz. 1:7). W ten sposób człowiek nie może próbować zyskać mądrości własną drogą. To czytamy w w. 28.

## 2:10-14

Z Edenu wypływała rzeka, posiadająca wodę pochodzącą z nieba, w przeciwieństwie do wody z ziemi (2:6). Po przepłynięciu przez ogród, rozdzielała się i płynęła na cztery strony ziemi, aby obfitość życia z nieba docierała do całej ziemi. Symbolizuje żywą wodę wypływającą z tronu Bożego (Ps. 36:8-9; 46:4; Jer. 17:7-8; Ez. 47:1-12; Obj., 22:1

Woda często jest symbolem życia, nie tylko fizycznego, ale życia wiecznego (por. np. Ps. 46, Ez. 47, Jn 4; Jn 7; Obj. 22).

Rzeka symbolizuje życie. W Księdze Ezechiela czytamy, że rzeka wypływa ze świątyni, płynie do Morza Martwego aby martwa woda stała się słodka i dobra do życia (Ez. 47:1-12).

Opisane rzeki mają różne nazwy, których nie możemy już zidentyfikować. Rejon Chawila, miejsce skąd pochodziło złoto dla świątyni, znajduje się na Półwyspie Arabskim.

Opis wskazuje na to, że Bóg daje też stworzeniu spoza ogrodu obfitość i bogactwo. Złoto z Chawila, spoza raj, zostaje potem przez Salomona sprowadzone do świątyni (do nowego ogrodu) ku Bożej chwale.

Kusz zazwyczaj oznacza obecną Etiopię (np. Iz. 20:3, 5; Jer. 46:9), wtedy mógłby to być Nil. Ale Kusz też może oznaczać rejon w obecnym zachodnim Iranie, czyli miejsce starożytnego Imperium Babilońskiego (por. I Mj. 10:8). Wtedy Gihon byłby jedną z rzek w Mezopotamii. Trzecią rzeką jest Tygrys (błędnie tłumaczony jako Chiddekel) na wschód od Asur, stolicy Imperium Asyryjskiego.

Bdelium jest substancją do której została porównana manna (IV Mj, 11:7). Być może chodzi o szlachetny kamień (por. Ez. 28:13). Też nie do końca jest jasnym, jak wygląda kamień nazwany onyksem, z pewnością jest to szlachetny kamień, który też został użyty w przybytku i w świątyni (II Mj. 25:7; 1 Krn. 29:2) oraz w ubraniach najwyższego kapłana (II Mj. 28:9, 20). Nazwy plemion Izraela zostały napisane na kamieniu onyksowym (II Mj. 28:9-14). Złoto było znakiem największego bogactwa. Cały przybytek i świątynia zostały wewnątrz pokryte złotem, symbolizującym obecność Bożą.

## 2:15

Bóg osadził człowieka w ogrodzie, z nakazem, aby tam pracował. Praca nie jest, jak wielu uważa, przekleństwem, lecz jest czymś dobrym. Przed upadkiem w grzech w raju człowiek pracował zgodnie z wolą Bożą.

### Uprawianie

Hebrajski wyraz tłumaczony jako *uprawiać* oznacza między innymi uprawianie ziemi rolnej, ale też oznacza *pracować, kultywować, służyć*. W innych miejscach Pisma Świętego jest używany, aby określić służenie Panu (ten sam wyraz znajdujemy np. w V Mj. 4:19), a szczególnie, aby określić zadanie Lewitów (np. IV Mj. 3:7-8; 4:23-24, 26).

Ogród stanowił dla Adama cały świat. Mężczyzna ma za zadanie, aby pracować, kultywować, budować, rozwijać i służyć w świecie na miejscu, które Bóg mu dał. W ogólności mężczyzna ma działać ku rozwojowi świata i otoczenia, w którym Bóg go ustanowił. Nie dotyczy to tylko spraw materialnych, lecz też np. troskę o żonę i rodzinę (por. Ef. 5:21-33). Mężczyzna ma też kultywować, rozwijać i budować relację ze swoją rodziną.

### Strzeżenie

Hebrajski wyraz tłumaczony jako *strzec* (por. I Mj. 4:9; 30:31) można też tłumaczyć, jako *troszczyć się, chronić, doglądać, trzymać*. Jest to wyraz, który określa to, co czyni żołnierz, pasterz, kapłan lub król, ale też, co czyni sam Bóg. W Biblii wyraz ten często zawiera też znaczenie ochrony (np. I Mj. 28:15; Ps. 121:7-8). W Piśmie Świętym wyraz ten używany jest też, aby określić przestrzeganie religijnych przykazań

i obowiązków, szczególnie przestrzeganie Prawa Bożego (np. I Mj. 17:9; III Mj. 18:5).

Szczególnie jest też używany, aby określić zadanie lewitów, którzy mają strzec świątyni przed tymi, nie posiadającymi prawa dostępu, czyli tymi, którzy nie są święci (IV Mj. 1:53; 3:7-8; 2 Chr. 9:23; Neh. 11:19). Podobnie człowiek miał ochraniać i strzec ogrodu Eden, aby nic lub nikt, kto nie jest święty nie mógł do niego wejść. Także w tych tekstach o Lewitach, te dwa czasowniki są używane razem, wskazując na to, że przybytek był nowym ogrodem edeńskim, lub odwrotnie: ogród Eden był przybytkiem lub świątynią. Po wygnaniu z ogrodu z powodu grzechu, Pan postawił cheruby, których zadaniem było strzec ogrodu, gdyż Adam zawiódł (I Mj. 3:24).

Adam miał więc odpowiedzialność, aby ogród Edeński się rozwijał, stawał się coraz lepszym miejscem, oraz miał odpowiedzialność, aby strzec i chronić ogród przed wrogami i innymi rzeczami, które mogłyby przeszkadzać.

## 2:16

Pierwsze słowa Pana do człowieka wskazują na to, że człowiek miał wolność i umiejętność, aby wybrać. Jest to pierwszy rozkaz lub przykazanie (hebrajski używa normalnego wyrazu oznaczającego przykazanie) w Biblii.

## 2:17

Bóg daje życie i wolność, ale też warunki i zakazy. To jedno drzewo stanowi wyjątek; człowiek może z wszystkiego jeść (por. 1:29), tylko nie z tego drzewa. Drzewo jest dobre, ale należy tylko do Boga. Człowiek stworzony przez Boga i na Jego obraz, musi żyć i działać według woli Stwórcy. Grzech oznacza bunt; grzech oznacza, że człowiek szuka poznania moralnego poza Bogiem (sam chce doświadczyć), nie wystarczy mu, że Bóg mówi, co jest dobre (jedzenie ze wszystkich drzew) i niedobre (nie wolno jeść z tego jednego drzewa). Człowiek może tylko żyć jeśli ma poznanie i mądrość od Boga, nie według własnej mądrości i poznania (por. V Mj. 8:3; Ps. 19:7-9, Ez. 28:6, 15-17).

Pedro Snoeijer

*Dłuższa wersja na blogu autora:*  
[www.pedrosnoeijer.blogspot.com](http://www.pedrosnoeijer.blogspot.com)

# Studium Ewangelii według św. Jana 13,31-35

(31) A gdy wyszedł, rzekł Jezus: Teraz został uwielbiony Syn Człowieczy i Bóg został uwielbiony w nim. (32) Jeśli Bóg został uwielbiony w nim, to i Bóg uwielbi go w sobie i wnet go uwielbi. (33) Dzieciszki! Jeszcze chwilkę będę z wami; szukać mnie będziecie i, jak powiedziałem Żydom: Gdzie Ja idę, tam wy przyjść nie możecie, i teraz wam to mówię. (34) Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowatem; abyście się i wy wzajemnie miłowali. (35) Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie.

## Wprowadzenie.

Tekst, który poddajemy rozważaniu, jest testamentem Jezusa w godzinie prawdy. Pomiędzy dwoma zdradami – Judasza i Piotra. Nie ma on odpowiedników w tzw. Ewangeliach Synoptycznych, ale znajduje się pomiędzy dwoma tekstami synoptycznymi.

	Mateusz	Marek	Łukasz	Jan
Zwiastowanie zdrady Judasza	26,20-25	14,17-21	22,21-23	13,21-30
Nowe Przykazanie				13,31-35
Zwiastowanie zaparcia Piotra	26,30-35	14,26-31	22,31-34	13,36-38

Spróbujemy w poniższym studium pójść śladem kilku słów kluczy w rozważanym przez nas tekście biblijnym. Słowa te będą tłumaczone w różnym ich kontekście i treści.

## Teraz .

Występuje ono dwukrotnie w tekście polskim (w. 31 i 33), ale po grecku są to dwa terminy odmienne: w wierszu 31: „dokładnie w tej godzinie” i w wierszu 33: „w tym momencie”, mówiąc o chwili obecnej.

Jan, używając dwa słowa kładzie nacisk silnie (ja można by powiedzieć: na dzień dzisiejszy), jakby po to, by powiedzieć, że słowo Jezusa jest osadzone w aktualności naszego dnia.

Teraz, to kiedy Judasz wyszedł. *Nawet przyjaciel mój, któremu zaufałem, Który jadł mój chleb, Podniósł piętę przeciwko mnie* (Ps 41,10). Rola Judasza pozostaje tajemnicza, ale Jezus tutaj nie czyni nic, by zatrzymać Judasza. Zło, które działa, wydaje się być traktowanym

instrumentalnie przez Boga dla naszego zbawienia.

W tym „teraz” znajduje się także jakby wytchnienie ze strony Jezusa. Wreszcie zdrayca oddała się. Będzie to koniec Jego aktywności ziemskiej i Jezusa kontempluje z rodzajem satysfakcji rezultat całej sytuacji.

## Chwała/uwielbienie.

Rozumieć należy ten termin jako obecność świetlaną i działającą Boga Ojca, Syna, Ducha Św. Poznaje się uczniów po owocach, które przynoszą i którymi uwielbiają Boga, czynią Go obecnym i świetlanym. Jan 1,14 – widzieliśmy Jego chwałę.

Chwała (pojęcie w rozumieniu biblijnym) pochodzi od słowa hebrajskiego, które oznacza bycie ciężkim, posiadanie ciężaru. Chwała jest w mocy wojownika i jego ciężkiej zbroi, w solidnych murach ufortyfikowanego miasta, w ciężarze złota i srebra, ciężkich metali. Jest to celowe, jako opozycja wobec lekkiego umysłu, kiedy mówi się o kimś, że jest lekkoduchem.

Chwała powoduje hałas. U Jana, Syn został wysłany przez Ojca, aby Go uwielbić (obdarzyć chwałą) – w. 32, to znaczy objawić Go światu. Jezus nie potrzebuje chwały od ludzi, nie potrzebuje się usprawiedliwiać; chwała Boża, którą objawia jest wystarczająca. W umyciu stóp, pochyla się do rangi sługi, kogoś bez chwały. Próżna chwała ludzka, którą zawsze odrzucał, jest zadeklarowana jak wykluczona z Jego dzieła i wychodzi ona wraz z Judaszem. Sedno leży w oddaniu całej chwały Bogu, ale też Bóg jest w Nim (Jezusie) uwielbiony. W tej chwale Jezus błyszczy jak chwała Boga samego. Doskonałość ojcowskiego charakteru Boga ukazuje się w pełni w osobie i w dziele syna człowieczego (w. 32).

### **Dziateczki.**

Czuje się tutaj smutek w momencie odejścia. Jezus przewiduje koniec drogi i mówi z czułością do swoich uczniów. „Wnet” w w.32 zawiera w sobie niedaleką separację i świadomość smutku uczniów. Jezus chce ich pocieszyć w poczuciu pustki, które stworzy Jego odejście. Przypomina to uczucie kogoś, kto ma odejść (umrzeć). W tym smutku separacji Jezus daje swoim uczniom, jako pierwszą „rekompensatę”, dar nieskończonej cenny: „miłość braterską”.

### **Żydzi.**

Etymologicznie, są to Judejczycy, mieszkańcy Judei, regionu Jerozolimy. W czasach Jezusa to oni mają w rękach władzę prawną w synagogach. Są to zatem władze religijne, Skojarzenie jest wrogiem dla redaktora Ewangelii, bliska idei „świata”. Jesteśmy zatem w pełni konfliktu religijnego. Większość członków społeczności johannickiej sami są Żydami, ale stoją oni z innej strony, niż „Żydzi” w Ewangelii. Z Żydów stają się chrześcijanami prześladowanymi. Kiedy Ewangelista opowiada (wielokrotnie) że Żydzi chcą zabić Jezusa, myśli on o tym, co przydarza się w czasach jemu współczesnych (gdy pisze ten tekst) członkom wspólnoty johannickiej. A dzieje się to dlatego, że wyznają oni boską naturę Jezusa i nie naginają się oni do ortodoksji judaizmu kontrolowanego przez faryzeuszy po zniszczeniu świątyni jerozolimskiej.

Ewangelia Jana jest uznana jako najbardziej żydowska i jednocześnie najbardziej antyżydowska. W niej to nie tylko przywódcy żydowscy, ale sami Żydzi prześladowują aktywnie Jezusa i Jego uczniów. Ci, którzy podążają tym razem za Janem, to chrześcijanie odrzuceni przez Żydów, ale autor Ewangelii nie godzi się na odrzucenie Pisma (tekstów Starego Testamentu), a „konfiguruje” je na korzyść Jezusa jako głównego instrumentu objawienia Bożego.

### **Nowe Przykazanie.**

Dziesięcioro Przykazań są dziesięciorgiem „słów”. Jezus umieszcza przykazanie w liczbie pojedynczej: nowe przykazanie, Prawo zawiera się w jednej wskazówce.

W Przykazaniu na górze, u Mateusza (czy też Kazaniu na równinie u Łukasza), Jezus dał Prawo Królestwa, sztukę życia ucznia. Nie są to typowe

wskazówki, ale przypowieści, historie, ilustracje aby powiedzieć to, co czego Jezus od nas oczekuje.

U Jana: proponuje on jedno przykazanie (w liczbie pojedynczej) nowe. Co jest w nim nowego, w odniesieniu do Prawa Starego Testamentu? Jest to przykazanie, które On sam zobowiązuje się wypełnić w ich sercach i ich życiu. W tym aspekcie jest ono nowe. Miłość Jezusa nie określa tylko miary, ale naturę i charakter prawdziwej wzajemnej miłości uczniów. Jezus przykładą niezwykłą wagę do tej miłości (Jn 15,12; 15,17). Nikt bardziej nie czuł tego jak nasz Ewangelista (1 Jn 2,7-8; Jn 3,1, Jn 4,20-21).

Słowo to szczególnie zajmowało egzegetów. Jak, pytali się oni, przykazanie to o wzajemnej miłości może być nowe, skoro znajduje się ono już w Starym Testamencie (Kpł./3 Mojż 19,18) i sam Jezus cytuje je jako będące duszą Prawa (Mt 22,39)?

I odpowiadają oni: jest ono nowe ponieważ zawiera ono w sobie wszystkie inne przykazania Prawa (Luter), ponieważ Jezus odnowił je (Kalwin), ponieważ odnawia ono człowieka (Augustyn), ponieważ jest zawsze nowe, ponieważ jest zasadą nowego życia, ponieważ ustanawia różnicę pomiędzy miłością braterską (jednych do drugich) i głębią miłości do bliźniego.

Są elementy prawdy we wszystkich tych interpretacjach, ale jest prawdziwszym jeszcze powiedzenie, że przykazanie to jest nowe w jego sednie, ponieważ Jezus sam wypełnił je w sercu swoich uczniów miłością, którą ich umiłował.

Miłość ta wychodzi z centrum życia i nowej afektywności. Jezus przyniósł światu i zaświadczył swoją miłością specyficzną odmienną od wszelkiej miłości, która ukazała się dotychczas, która łączy się z osobą ludzką, aby ją zbawić.

Z tego miejsca wychodzi nowy płomień afektywności odmienniej od wszystkiego, co świat poznał dotąd pod tym imieniem. W Chrystusie nabiera ono całkowicie nowego wy tłumaczenia.

### **Jak ja...**

Zbyt często uważa się „jak...” w znaczeniu naśladowania. Prowadzi to do uznawania Jezusa

za osobę z przeszłości, której rady chciałoby się zachowywać, następując tym samym po Jezusie. Pojawia się wtedy ryzyko pelagianizmu, to znaczy czyniąc jak Jezus można umknąć grzechowi i odrzucić zasadą dogmatyczną o grzechu pierworodnym. Należy bardziej przyjąć że to miłość Jezusa przechodzi przez uczenia, aniżeli mowa tutaj o rodzaju praktyki naśladowczej. Poddawanie się tej miłości Jezusowej, otrzymanej w darze, będącej łaską, tworzy się nowa tożsamość uczniów i pozwoli zaistnieć w oczach świata przekonaniu, że oto wreszcie świat uzna, że jesteśmy chrześcijanami.

**W kazaniu, ścieżki do wykorzystania...**

W przygotowywanym kazaniu można pójść następującymi ścieżkami:

- Od Prawa do przykazania. Od Kazania na Górze do Testamentu Jezusa.
- Chwała boska i chwała ludzi.
- Kościół, jako miejsce, gdzie żyje się miłością.
- Praktyka czułej troski, jak czynił to Jezus w społeczności uczniów.

*Tomasz Pieczko*

*Dalsze rozważania biblijne oraz inne artykuły teologiczne na blogu autora:*

[www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com](http://www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com)